

# Starnawska, Maria

---

## Zakony krzyżackie na ziemiach polskich w średniowieczu. Zarys problematyki badawczej

---

Szkice Podlaskie 7, 5-16

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria Starnawska (Siedlce)

*Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu.  
Zarys problematyki badawczej<sup>1</sup>*

Wśród licznych i różnorodnych wspólnot zakonnych, działających na ziemiach polskich<sup>2</sup> w średniowieczu, zwraca uwagę grupa zakonów, których członkowie określani byli jako *cruciferi*, tak jak świeccy krzyżowcy i podobnie jak oni, nosili na płaszczach lub habitach naszyte krzyże. Niektóre z tych kongregacji powstały w Ziemi Świętej, a kilka innych kultywowało legendę o takim pochodzeniu. Na ziemiach polskich działały następujące zakony z tej grupy: joannici, templariusze, krzyżacy<sup>3</sup>, bożogrobcy, kalatrawensi, rycerze Chrystusowi (bardziej znani jako bracia dobrzyńscy), krzyżowcy z czerwoną gwiazdą, kanonicy regularni od pokuty św. Męczenników, zwani cyriakami lub markami, duchacy i antonianie.

Wspólnoty te różniły się między sobą organizacją i regułą. Wyraźna jest różnica między zakonami rycerskimi, w których wytworzyła się instytucja braci-rycerzy, nieznana w innych wspólnotach zakonnych (joannici, templariusze, krzyżacy, kalatrawensi, rycerze Chrystusowi)<sup>4</sup> i szpitalnymi, składającymi się pierwotnie z laików (krzyżowcy z gwiazdą, duchacy i antonianie). Natomiast kongregacje bożogrobców i cyriaków od początku złożone z kapłanów zakonnych. Zakony te najczęściej obserwowały tzw. regułę św. Augustyna (joannici, bożogrobcy, krzyżowcy z gwiazdą, duchacy, antonianie, cyriakowie)<sup>5</sup>, rozpowszechnioną wówczas także w licznych

<sup>1</sup> Artykuł prezentuje problematykę pracy doktorskiej pt. *Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, obronionej w 1997 r. w Instytucie Historii PAN. Główne tezy pracy zostały już przedstawione w artykule: *Crusade Orders on Polish Lands during the Middle Ages. Adaptation in a Peripheral Environment*, „*Quaestiones Mediaevi Novae*”, vol. 2, Warszawa 1997, s. 121-142. Ze względu na przeglądowy charakter niniejszego tekstu przypisy zostały ograniczone do minimum. Pełną dokumentację zawiera maszynopis pracy doktorskiej w Bibliotece IH PAN.

<sup>2</sup> Pojęcie to oznacza metropolię gnieźnieńską i diecezję kamińską. Uwzględniam też kilka domów w sąsiedztwie metropolii gnieźnieńskiej, związanych z konwentami na jej obszarze.

<sup>3</sup> Krzyżacy ze względu na to, że ich domy we własnym państwie zakonnym działały w zupełnie innych warunkach, niż pokrewne im tradycją domy pozostałych zakonów, zostali wyłączeni z niniejszych rozważań.

<sup>4</sup> K. Hoffmann, *Ritterorden*, [w:] LfthK, t. 8, kol. 1326; A. Linage Conde, *Militari ordini*, [w:] DIP, t. 5, kol. 1287.

<sup>5</sup> B. Waldstein-Wartenberg, *Rechtsgeschichte des Malteserordens*, Wien-München 1969, s. 29; K. Elm, *Fratres et Sorores Sanctissimi Sepulchri. Beiträge zu fraternitas*,

nych wspólnotach kanoników regularnych. Jednak templariusze pod wpływem św. Bernarda z Clairvaux włączyli do swej reguły elementy pochodzące z reguły cysterskiej, należącej do rodziny benedyktyńskiej<sup>6</sup>, zaś regułą templariuszy lub wręcz cysterską posługiwały się niektóre zakony rycerskie powstałe w Europie.<sup>7</sup> Zakony omawianej grupy dzieli też miejsce ich powstania. Trzy „klasyczne” kongregacje (joannici, templariusze i bożogrobcy) stanowiące wzór dla pozostałych, zawiązały się w Jerozolimie, pozostałe zakony rycerskie i szpitalne powstawały w różnych krajach europejskich, najczęściej tam, gdzie toczyła się walka za wiarę z innowiercami (Półwysep Iberyjski, pogranicze Prus) lub na uczęszczanych szlakach pielgrzymkowych, ale też zdala od takich obszarów (duchacy).<sup>8</sup>

Wobec tych różnic nasuwa się pytanie, czy wspólnoty te rzeczywiście stanowiły jednolitą grupę. W wielu syntezach wyróżnia się zakony rycerskie jako odrębną kategorię, a wspólnoty, które nie posiadały braci-rycerzy włącza się do szerszej grupy kanoników regularnych razem z kanonikami laterańskimi czy norbertanami.<sup>9</sup> Wyodrębniona w ten sposób grupa zakonów

*familia und weiblichen Religiosentum im Kreis des Kapitels vom Hlg. Grab*, „Frühmittelalterliche Studien”, t. 10, 1976, s. 291; tenże, *Kanoniker und Ritter vom Heiligen Grab. Ein Beitrag zur Entstehung und Frühgeschichte der palästinensischen Ritterorden*, [w:] *Die geistlichen Ritterorden Europas*, Sigmaringen 1980, s. 147-148; M. Heimbucher, *Die Orden und Kongregationen der katholischen Kirche*, t. 1, Paderborn 1933, s. 411, 417, 421, 422, 423, 615. G. Reghezza, *Relazione tra l'ideale ospedaliero e quello militare negli ordini ospedalieri e militari del medio evo*, Roma [1984], s. 45; B. Brazzarola, G. Rocca, *Ospedalieri*, [w:] DIP, t. 6, kol. 975; B. Rano, *Ospitalieri di San Spirito*, ibidem, kol. 996, 999.

<sup>6</sup> H. de Curzon, *Introduction*, [w:] *La Regle du Temple*, Paris 1886, s. XI-XII; J. Fleckenstein, *Die Rechtsfertigung der geistlichen Ritterorden nach der Schrift „De laude novae militiae” Bernhards v. Clairvaux*, [w:] *Die geistliche Ritterorden*, s. 20; M. Melville, *Les Débuts de l'Ordre du Temple*, [w:] ibidem, s. 23-24; G. Schnürer, *Zur ersten Organisation der Templer*, „Historisches Jahrbuch”, t. 32, 1911, s. 306-307; A. Linage Conde, *Militari Ordini*, [w:] DIP, t. 5, kol. 1293; M. Heimbucher, *Die Orden*, t. 1, s. 339-340. Augustyńskie źródła reguły podkreśla A. Olivier, *Les templiers*, Paris 1958, s. 16.

<sup>7</sup> J. A. Linage Conde, *Las ordenes militares y la tradicion benedictina*, „Hidalguia”, t. 31, 1983, s. 239-248; tenże, *Militari Ordini*, [w:] DIP, t. 5, kol. 1293-1294; G. Reghezza, *Relazione*, s. 45-46; F. Benninghoven, *Der Orden der Schwertbrüder*, Köln-Graz 1965, s. 54.

<sup>8</sup> G. Reghezza, *Relazione*, s. 24-25; J. Kłoczowski, *Wspólnoty chrześcijańskie*, Kraków 1964, s. 256-257.

<sup>9</sup> H. Prutz, *Die geistlichen Ritterorden*, Berlin 1908, passim; M. Heimbucher, *Die Orden*, t. 1, Paderborn 1933, s. 417-423, 615 (wyłącza templariuszy z grupy zakonów rycerskich, umieszczając ich wśród zakonów o regule benedyktyńskiej, ibidem, s. 339-340); R. Naz, *Ordres militaires*, [w:] *Dictionnaire de droit canonique*, t. 6, Paris 1954, kol. 1163-1166; A. Linage Conde, *Militari ordini*, kol. 1287-1299; *Die geistlichen Ritterorden Europas*, passim; J. Kłoczowski, *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. 1 Kraków 1966, s. 437, 444-446, 451-458; *Historia*

rycerskich jest nieliczna i ma dość jednolity charakter, podczas gdy grupa kongregacji kanoników regularnych, do której zalicza się zakony szpitalne nie posiadające gałęzi rycerskiej, jest bardzo zróżnicowana wewnętrznie i obejmuje także zakony, które nie nawiązują w żaden sposób do idei krucjat np. norbertanów czy francuskich wiktorynów. Jednak niektórzy badacze podkreślają cechy łączące zakony rycerskie i szpitalne nawiązujące do idei krucjatowej.<sup>10</sup> Propozycja spojrzenia na zakony krzyżowe jako na jednolitą grupę wydaje się więc warta rozważenia.

Pewne przesłanki świadczą, że w średniowieczu dostrzegano wspólne cechy tych kongregacji. Ich bracia, tak jak świeccy krzyżowcy, byli określani nazwą *cruciferi*<sup>11</sup>, której nie stosowano wobec innych zakonników. Oznaką wszystkich omawianych zakonów był naszyty na płaszczu lub habicie krzyż, różniący się kształtem i kolorem w poszczególnych wspólnotach<sup>12</sup>, nawiązujący do krzyży nakładanych przez uczestników krucjat. Wskazuje to, iż w średniowieczu dostrzegano związek z ideą krucjat

---

*Kościół w Polsce*, t. 1, Poznań-Warszawa 1974, s. 136-137 (tekst B. Kumora); M. Daniluk, K. Klauza, *Podręczna encyklopedia instytucji życia konsekrowanego*, Lublin 1994, s. 249. J. Svátek, *Organizace řeholních institucí v českých zemích a péče o jejich archivy*, „Sborník Archivních Prací”, t. 20, 1970, s. 513-523, wyodrębnia zakony rycerskie, do których zalicza też duchaków, zaś bożogrobców, krzyżowców z gwiazdą i cyriaków zalicza do osobnej grupy, nazwanej *křižovníci - crucigeri - Kreuzherren*, którą odróżnia od kanoników regularnych.

<sup>10</sup> Grupę tę jako całość bada G. Reghezza, *Relazione*, passim, dzieląc ją na dwie zasadnicze gałęzie: rycerską wzorowaną na templariuszach i szpitalną wzorowaną na joannitach. Podobnie J. Kłoczowski, *Wspólnoty*, s. 254-261. Por. też M. Cocheril, *Les ordres militaires et hospitaliers*, [w:] *Les ordres religieux. La vie et l'art*, [b. m.] 1979, s. 655; H. L. M. van Rooijen, *Crucigeri*, [w:] *DIP*, t. 3, kol. 303-304. W starszej historiografii jako jednolitą grupę traktował je A. Małecki, *Klasztory i zakony w Polsce w obrębie wieków średnich*, [w:] tenże, *Z dziejów i literatury*, Lwów-Petersburg 1898, s. 276-370, s. 326-349, 361.

<sup>11</sup> Po jednym przykładzie dla każdego zakonu: cyriakowie - ZDKDK, t. 1, nr 95; krzyżowcy z gwiazdą - SUB, t. 3, nr 60; duchacy - LB, t. 3, s. 52; templariusze i joannici - CDS, t. 4, s. 3-4; bożogrobcy - SUB, t. 4, nr 439. Nieliczne przekazy na temat rycerzy Chrystusowych oraz działających w Polsce kalatrawensów i antonianów nie zawierają takiego sformułowania.

<sup>12</sup> M. Cocheril, *Les ordres militaires*, s. 706-707; W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon go-det zakonnych*, Kraków 1994, s. 27, 28, 29, 33, 59, 63, 73, 77; A. Wienand, *Einführung (Johannes der Täufer). Das Ordenskreuz*, [w:] *Der Johanniter-Orden. Der Malteser-Orden*, s. 16-18; M. Melville, *Dzieje templariuszy*, Warszawa 1991, s. 99; W. Lorenz, *Die Kreuzherren mit dem roten Stern*, Königstein/Ts. 1964, s. 20; K. Elm, A. Franchi, R. Gustaw, *Penitenza dei Beati Martyri*, [w:] *DIP*, t. 6, kol. 1393; B. Rano, *Ospitalieri di San Spirito*, kol. 1007; K. Antosiewicz, *Duchacy*, [w:] *EK*, t. 4, Lublin 1983, kol. 299. Od typowego godła różni się oznaka rycerzy Chrystusowych, przedstawiająca miecz i gwiazdę, chociaż gwiazda nawiązywało swą symboliką do betlejemskiej - J. Duchniewski, *Bracia dobrzyńscy*, [w:] *EK*, t. 2, kol. 995; J. Bar, *Polskie zakony*, „Prawo Kanoniczne”, t. 4, 1961, s. 430.

wszystkich badanych kongregacji, także tych, które powstały poza Ziemią Świętą. Źródła średniowieczne często mylą ze sobą poszczególne zakony omawianej grupy, niezależnie od tego, czy miały one charakter rycerski, czy szpitalny.<sup>13</sup> Słabe rozróżnianie tych kongregacji przez autorów duchownych, takich jak Długosz czy autor *Rocznika Kapituły Krakowskiej*, świadczą, że bardziej dostrzegano ich cechy wspólne, niż odrębność. O postrzeganiu niemal całkowicie kapłańskiego zakonu bożogrobców jako bliższego zakonowi rycerskiemu niż kanonikom regularnym świadczą dwa wymowne przykłady spoza Polski: niewypełniony testament Alfonsa I aragońskiego z 1131 r., dzielący jego państwo między bożogrobców, joannitów i templariuszy oraz decyzja papieża z 1489 r. o inkorporacji bożogrobców do joannitów.<sup>14</sup>

Powstałe w Europie zakony szpitalne już w średniowieczu domagając się różnych przywilejów powoływały się na swoje podobieństwo do „jerozolimskich” i krzewiły kultury nawiązujące do Ziemi Świętej. Prawdopodobnie też już w średniowieczu ukształtowały się zaczątki legend o pochodzeniu niektórych zakonów z Ziemi Świętej, które w pełni rozwinęły się w okresie nowożytnym.<sup>15</sup> Reguła duchaków była świadomie wzorowana na joannickiej.<sup>16</sup> Przełożeni krzyżowców z gwiazdą, duchaków i antonianów nosili tytuły komturów i wielkich mistrzów właściwe dla zakonów rycerskich, mimo braku braci-rycerzy w tych kongregacjach, a w epoce nowożytnej zakony te uważano za rycerskie.<sup>17</sup> Dowodzi to, że mimo różnic orga-

<sup>13</sup> Długosz duchaków kaliskich określa jako joannitów, a joannitów zagojskich jako templariuszy - J. Długosz, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, t. 3, ks. V, Varsaviae 1973 s. 53, t. 4, ks. VII, Varsaviae 1975, s. 225; M. Starnawska, *Wiadomości Długosza o templariuszach i joannitach*, [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska*, Warszawa 1991, s. 474; W. Męczkowski, *Historia szpitali Św. Ducha i Św. Trójcy w Kaliszu*, Warszawa 1906, s. 14-15. *Rocznik Traski* przypisuje dom w Zagości duchakom krakowskim - MPH, t. 2, s. 833. Mylenie ze sobą tych zakonów zauważył już A. Krzyżanowski, *Zarys dziejów zakonu maltańskiego w Polsce*, [w:] *Album Warszawskie*, Warszawa 1845, s. 203-204.

<sup>14</sup> G. Tessier, *Les débuts de l'Ordre du S. Sépulcre en Espagne*, „Bibliothèque de l'École de Chartes”, t. 116, 1959, s. 19-20; E. Lourie, *A Society organized for War: Medieval Spain*, „Past and Present”, t. 35, 1966, s. 66-67; A. J. Forey, *The Templars in the Corona de Aragon*, London 1973; s. 17-23. M. Hereswitha, *Orde van Heilige-Graf*, Brussel 1975, s. 218-219; K. Elm, *Kanoniker und Ritter*, s. 150.

<sup>15</sup> M. Starnawska, *Krucjata i Ziemia Święta w duchowości zakonów krzyżowych w Polsce średniowiecznej*, „Saeculum Christianum”, t. 3, 1996, nr 1, s. 175-176; K. Antosiewicz, *Konstytucje zakonu Ducha Świętego de Saxia w Polsce (1220-1823)*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 34, 1986, s. 61.

<sup>16</sup> S. Reicke, *Das deutsche Spital und sein Recht im Mittelalter*, Stuttgart 1932, t. 1, s. 167-168.

<sup>17</sup> W. Lorenz, *Die Kreuzherren*, s. 37; A. Mendo, *De ordinibus militaribus*, Lugduni 1667, s. 13; P. Helyot, *Histoire des Ordres monastiques, religieux et militaires et des congregations séculières ...*, Paris 1714, t. 2, s. 205-206; *Archontologia cosmica*, Francofurti 1649, ks. 3, a. 14; S. J. Ehrhard, *Neue diplomatische Beyträge zur Erläuterung*

nizacyjnych, w świadomości społecznej zakony te tworzyły jednolitą grupę. Jeśli postrzegano je tak mimo różnic organizacyjnych, to musiało to wynikać z podobieństwa pełnionych przez nie funkcji.

Starszeństwo w obrębie omawianej grupy zakonów wywodzących się z Ziemi Świętej od europejskich i fikcyjne nawiązywanie przez te ostatnie do tradycji krucjatowej świadczy, że wzorzec zakonu, który próbowały wcielić w życie omawiane kongregacje, wytworzył się w trakcie ruchu krucjatowego i dla jego potrzeb, a następnie został zaadaptowany przez wspólnoty zakonne działające także poza tym ruchem. Pierwotnym zadaniem zakonów krzyżowych było zatem wspieranie ruchu krucjatowego.

Uformowanie się modelu zakonu krzyżowego poprzedza powstawanie świeckich bractw wspomagających żywy w XI-XII w. ruch dalekosiężnych pielgrzymek do Jerozolimy i sanktuariów w Europie (rzekomy grób św. Antoniego w St. Didier de la Motte, Compostella, Rzym). Ponieważ od końca XI w. pojęcie pielgrzymki objęło także krucjaty w Ziemi Świętej, które stały się najdoskonalszą formą peregrynacji<sup>18</sup>, zakres zadań tych bractw powiększył się o zapewnienie bezpieczeństwa krzyżowcom, a następnie państwowemu łacińskiemu na wschodzie, o propagandę idei krucjat w Europie i pozyskiwanie różnorodnej pomocy dla Ziemi Świętej. Rychło też bractwa te zaczęły przekształcać się w zakony zorganizowane odpowiednio do swych zadań. Chociaż często przyjmowały one regułę św. Augustyna, tak jak kanonicy regularni, to różniły się od nich genezą i organizacją. Zakony krzyżowe rozwijały się z bractw świeckich i po przyjęciu reguły nadal dominowali w nich bracia-laicy, a nieliczni kapłani zakonnici pełnili funkcję kapelanów, podczas, gdy kongregacje kanoników regularnych powstały z grup zreformowanego kleru i składały się głównie z kapłanów. Bracia-laicy w zakonach krzyżowych spełniali różne zadania na rzecz ruchu pielgrzymkowego i krucjatowego. W tych regionach, gdzie trwała walka z niewiernymi (Palestyna, później Półwysep Iberyjski, Inflanty, Prusy), wyodrębniła się grupa braci-rycerzy. Dla zapewnienia opieki pielgrzymującym kobietom i dzieciom w konwentach kilku zakonów z braćmi współdziałały siostry. Główną rolę w życiu tych wspólnot odgrywały początkowo konwenty w Ziemi Świętej, która była główną strefą działania zakonów krzyżowych. Europa stanowiła dla nich zaplecze, toteż rozmieszczenie i zadania domów europejskich były podporządkowane akcji w Palestynie, a nie potrzebom miejscowego środowiska. Placówki te włączały się w ruch krucjat poprzez organizowanie hospicjów dla pielgrzymów

d. *altem Niederschlesischen Geschichte und Rechte*, Breslau 1773, cz. III, s. 125; K. Hofmann, *Antoniusbrüder*, w *LfThk*, t. 1, kol 677; M. Heimbucher, *Die Orden*, t. 1, s. 424.

<sup>18</sup> J. Riley-Smith, *The first crusade and the idea of crusading*, London 1986, s. 9-24; E. Delaruelle, *L'idée de croisade chez Saint Bernard*, [w:] *Melanges Saint Bernard*, Dijon 1953, s. 60.

i krzyżowców na szlakach do Ziemi Świętej, propagandę idei krzyżowej w Europie i pozyskiwanie stamtąd dochodów i ochotników do tej akcji.<sup>19</sup>

Zakon joannitów, prowadzący hospicjum w samej Jerozolimie i na szlakach prowadzących do niej oraz uczestniczący w walce zbrojnej z Saracenami, realizował najszerzy wachlarz zadań spełnianych przez zakony krzyżowe, toteż stanowił on wzorzec, punkt odniesienia dla całej grupy.<sup>20</sup> w akcję wspierania ruchu krucjat na europejskim zapleczu włączyły się filie zreformowanej według reguły św. Augustyna kapituły jerozolimskiej, tworzące zakon bożogrobców<sup>21</sup>, co upodobniło tę gałąź kanonikatu regularnego do zakonów rycersko-szpitalnych, mimo dużo większego udziału kapłanów wśród zakonników. Wzorzec zakonu ukształtowany przez ruch krucjat przyjmowały też zakony wyrosłe w Europie z bractw wspomagających ruch pielgrzymkowy do europejskich sanktuariów (duchacy, antonianie) i do walki za wiarę poza Palestyną (zakony iberyjskie, kawalerowie mieczowi, rycerze Chrystusowi). Większość zakonów krzyżowych spełniała tylko niektóre zadania z modelu wypracowanego przez joannitów.

Naśladowanie przez wspólnoty powstające w Europie modelu zakonu wypracowanego na potrzeby wypraw krzyżowych dowodzi, że wzorzec ten był przydatny także w innych okolicznościach. Świadczy o tym także fakt, iż mimo wygasania ruchu krucjat od poł. XIII w. i ostatecznego upadku Akki w 1291 r., nie przestały istnieć powołane dla wspierania ruchu krucjat w Ziemi Świętej zakony joannitów i bożogrobców, a także wiele komturii skasowanego zakonu templariuszy, wcielonych do joannitów. Model zakonu krzyżowego został więc przystosowany do potrzeb społeczeństwa późnego średniowiecza, które straciło już zainteresowanie dla idei krucjat. Interesujący jest więc problem, jakim przeobrażeniom ulegał model zakonu krzyżowego w trakcie tej adaptacji.

Ziemie polskie stanowią szczególnie dobry obszar dla obserwacji tych przeobrażeń. Mimo słabej recepcji idei krucjat<sup>22</sup>, na obszarze metropolii gnieźnieńskiej i w jej sąsiedztwie ukształtowała się do końca średniowiecza sieć ponad 100 różnej wielkości placówek zakonów krzyżowych, w tym 77 zakonów jerozolimskich pochodzących z Jerozolimy. Nieproporcjonalnie duża popularność zakonów krzyżowych w stosunku do wąskiego zainteresowania miejscowego środowiska walką o Grób Święty musiała wynikać głównie z pełnienia przez nie zadań wynikających z potrzeb lokalnych,

<sup>19</sup> G. Bresc-Bautier, *Dévotion au Saint-Sépulcre et histoire hospitalière (Xe - XIVe siècles)*, [w:] *Actes du 97e Congrès National des Sociétés Savantes. Philologie et histoire*, Nantes 1972, wyd. Paris 1979, s. 259-260; H. Prutz, *Die geistlichen Ritterorden*, s. 3-4; K. Elm, *Fratres*, s. 251; M. Melville, *Les Débuts de l'Ordre du Temple*, [w:] *Die geistliche Ritterorden Europas*, red. J. Fleckenstein, M. Hellmann, Sigmaringen 1980, s. 26-27.

<sup>20</sup> Synteza ich działalności B. Waldstein-Wartenberg, *Die Vassalen Christi. Kulturgeschichte des Johanniterordens im Mittelalter*, Köln-Böhlau 1988.

<sup>21</sup> K. Elm, *Kanoniker*, s. 146-148; G. Bresc-Bautier, *Dévotion*, s. 255-259.

<sup>22</sup> R. Grodecki, *Polska wobec idei wypraw krzyżowych*, „Przegląd Współczesny”, t. 7, 1923, s. 103-116.

a niezwiązanych z ruchem krucjat. Analiza zadań spełnianych przez zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu pokazać może przeobrażenia, jakim ulegały te wspólnoty w procesie przystosowywania się do lokalnych warunków.

Pomimo małego zainteresowania społeczeństwa polskiego krucjatami początki działalności zakonów krzyżowych były jednak wynikiem rozpozszechnienia się tej idei wśród elity społeczeństwa polskiego w II poł. XII w. Najstarsze nadania dla zakonów krzyżowych (joannitów i bożogrobców) na ziemiach polskich zostały dokonane przez przedstawicieli elity społecznej (księcia sandomierskiego Henryka i możnowładcę Jakse) po powrocie z pielgrzymek do Ziemi Świętej. Joannici i templariusze prowadzili na ziemiach polskich, tak jak w całej Europie, kwestę na rzecz akcji na Lewancie i werbowali krzyżowców, ale skala tych działań była w Polsce niewielka. Większe znaczenie miało organizowanie przez nich, a także przez bożogrobców, sanktuariów, gdzie czczono relikwie przywiezione z Ziemi Świętej. Umożliwiała to wiernym uzyskanie takich odpustów jakie zyskiwało się w Jerozolimie. Mimo, że sanktuaria takie (Miechów - bożogrobców, Mała Oleśnica - templariuszy, a później joannitów), przetrwały do późnego średniowiecza, a nawet epoki nowożytnej (Miechów), to ich prowadzenie nie stanowiło jednak głównej formy działalności zakonów.<sup>23</sup>

Prawdziwa eksplozja nadań na rzecz zakonów krzyżowych nastąpiła między 1220 a 1240 r., a duże natężenie procesu fundacyjnego utrzymało się do końca XIV w. Ponieważ jest to okres wygasania idei krucjat, ten rozkwit popularności zakonów musiał być spowodowany innymi przyczynami. Początek „złotego okresu” zakonów krzyżowych na ziemiach polskich zbiega się zachodzącymi tam intensywnymi przemianami gospodarczymi i społecznymi, określanymi niekiedy mianem „rewolucji XIII w.”. Na przemiany te składał się ruch osadnictwa wiejskiego i miejskiego i związane z tym migracje ludności z zachodu na wschód oraz szerzenie się prawa niemieckiego<sup>24</sup>, a także ekspansja na ziemie pogańskich Bałtów. Zjawiska te stanowiły spóźnioną kontynuację przeobrażeń rozpoczętych w Europie Zachodniej, głównie we Francji, w XI w. których efektem była m. in. ekspansja na posiadłości muzułmanów w Ziemi Świętej i na Półwyspie Iberyjskim.<sup>25</sup> Zakony krzyżowe okazały się więc potrzebne, gdy warunki na zie-

<sup>23</sup> M. Starnawska, *Krucjata*, passim.

<sup>24</sup> Z obfitej literatury: J. Piskorski, *Kolonizacja wiejska Pomorza Zachodniego w XIII i w początkach XIV wieku na tle procesów osadniczych w średniowiecznej Europie*, Poznań 1990, zwłaszcza s. 241-257; S. Trawkowski, *Rozwój osadnictwa wiejskiego w Polsce w XII i pierwszej połowie XIII w.*, [w:] *Polska w okresie rozdrobnienia feudalnego*, red. H. Łowmiański, Wrocław 1973, s. 99-132; H. Samsonowicz, M. Bogucka, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 45-88; M. Małowist, *Wschód a Zachód Europy w XIII-XVI wieku*, Warszawa 1973, s. 11-31.

<sup>25</sup> J. Piskorski, *Kolonizacja*, s. 46-97; M. Małowist, *Wschód*, s. 18; S. Painter, *Western Europe on the Eve of the Crusades*, [w:] *A history of the crusades*, red. K. M. Setton, t. 1, Madison, Milwaukee and London 1969, s. 3-10; F. Duncolf, *The Councils of Piacenza and Clermont*, ibidem, s. 231-244; *Handbuch der europäischen Geschichte*, t. 2,



miach polskich zaczęły przypominać do pewnego stopnia przypominały sytuację, w której wytworzył się model zakonu krzyżowego. Dzięki temu zakony mogły wykorzystać lub rozwinąć pewne umiejętności, wypracowane dla ruchu krucjatowego.

Najbliższym powołaniu zakonów krzyżowych zadaniem był udział w walce z Prusami, której już od poł. XII w. nadawano znaczenie krucjaty.<sup>26</sup> Włączenie zakonów do akcji pruskiej wymagało stworzenia nowych konwentów i dostosowania ich organizacji do tych zadań. Od końca XII w. nadawano im grody tworzone na pograniczu pruskim. Organizacja ta była zapewne wzorowana na systemie obronnym Ziemi Świętej i Półwyspu Iberyjskiego.<sup>27</sup> Sukces na tej drodze adaptacji osiągnęli jedynie krzyżacy, którzy po 1257 r. wyeliminowali z tej akcji inne wspólnoty.<sup>28</sup> Niepowodzenie innych zakonów wynikało głównie z braku dostatecznej liczby powołań i źródeł rekrutacji świeckich krzyżowców, których nie mogły dostarczyć stosunkowo słabo zaludnione ziemie polskie<sup>29</sup> oraz z konieczności kierowania przez joannitów, templariuszy i kalatrawensów powołań przede wszystkim do Ziemi Świętej i Hiszpanii. Natomiast krzyżacy, zarówno braci-rycerzy, jak i świeckich krzyżowców, ściągali z Turynгии, która mogła dostarczyć potrzebną ich liczbę.<sup>30</sup>

Jednak w akcję pruską zaangażowana była tylko mniejsza część działających na ziemiach polskich placówek zakonów krzyżowych. Najwyraźniej więc spełniały one także inne zadania. Interesujący był sposób adapta-

Stuttgart 1987, s. 59-61 [tekst F. Seibta] s. 183 [tekst R. Ch. Schwingesa], s. 209-210 [tekst H. Helbiga]; L. Génicot, *Powstaje nowy świat*, Warszawa 1964, s. 139-140, 143-146; P. Knoch, *Kreuzzug und Siedlung. Studien zum Aufruf der magdeburger Kirche von 1108*, „Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands”, t. 23, 1974, s. 10-19; S. Runciman, *Dzieje wypraw krzyżowych*, Warszawa 1987, t. 1, s. 112-113; L. Génicot, op. cit., s. 141

<sup>26</sup> J. Powierski, *Stosunki polsko-pruskie do 1230 r. ze szczególnym uwzględnieniem roli Pomorza Gdańskiego*, Toruń 1968, s. 112; M. Bünding-Naujoks, *Das Imperium Christianum und die deutschen Ostkriege vom 10. bis 12. Jh.*, [w:] *Heidenmission und Kreuzzugsgedanke*, Darmstadt 1963, s. 104; B. Kürbis, *Wstęp*, [w:] Mistrz Wincenty, tzw. Kadłubek, *Kronika polska*, Wrocław 1992, s. LXXIV).

<sup>27</sup> A. Forey, *The Templars*, s. 24-43, 91-132, 198-234; E. Lourie, *A Society*, s. 66; L. Dailiez, *L'Ordre de Saint-Jean au Portugal: XI-XV siècles*, Nice 1977, s. 22-27, 31-33, 36-45.

<sup>28</sup> J. Powierski, *Sprawa Prus i Jaćwięży w polityce Zakonu Krzyżackiego i ksiąząt polskich po ugodzie wrocławskiej z 4 sierpnia 1257 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1979, nr 3 (145), s. 257-263.

<sup>29</sup> T. Ładogórski, *Studia nad zaludnieniem Polski XIV wieku*, Wrocław 1958, s. 169-190.

<sup>30</sup> D. Wojtecki, *Studien zur Personengeschichte des Deutschen Ordens im 13. Jahrhundert*, Wiesbaden 1971, s. 51-52, 78-89; H. Boockmann, *Die Bedeutung Thüringens und Hessens für den Deutschen Orden*, [w:] *Die Rolle der Ritterorden in der Christianisierung*, s. 61-68.

cji<sup>31</sup> grupy komturii templariuszy, po kasacie przejętych przez joannitów, na pograniczu Śląska, Wielkopolski i Pomorza Zachodniego powstałych dzięki nadawaniu zakonowi dużych, niezagospodarowanych kompleksów dóbr ziemskich przez rywalizujących między sobą od II ćw. XIII w. o te obszary władców. Powstanie tych placówek zapewnić miało przede wszystkim kolonizację pogranicza i umocnienie władzy darczyńcy na spornym terytorium.<sup>32</sup> Prowadzona przez oba zakony kolonizacja była fragmentem szerszego zjawiska napływu na ten obszar rycerstwa i osadników ze wschodnich Niemiec.<sup>33</sup> Do templariuszy, a później joannitów wstępowali głównie potomkowie napływowych rodzin rycerskich. Jako bracia-rycerze zarządzali oni dobrami zakonnymi, co umożliwiało im zachowanie pozycji społecznej i trybu życia odpowiadających ich pochodzeniu, a piastowanie godności zakonnych, tak jak urzędów świeckich, dawało im prestiż poza zakonem i możliwość udziału w życiu politycznym swych dzielnic jako doradców i urzędników książąt i margrabiów brandenburskich. Siedziby konwentów budowano na wzór zamków rycerskich, a o ich religijnym charakterze świadczą tylko niewielkie kaplice.<sup>34</sup> Ta droga adaptacji, pozwalająca zachować nawet grupę rycerzy zakonnych, była jednak ograniczona terytorialnie do obszarów zdominowanych przez napływowe rycerstwo ze wschodnich Niemiec.

Duże możliwości adaptacyjne stwarzała zakonowi krzyżowemu jedna z podstawowych form ich działalności: prowadzenie hospicjów dla pielgrzymów i krzyżowców, gdzie zapewniano im schronienie i opiekę, a w razie potrzeby także medyczną.<sup>35</sup> Jednak ruch pielgrzymkowy na ziemiach polskich nie był aż na tyle rozwinięty, by wymagało to tworzenia hospicjów wzdłuż szlaków pielgrzymkowych. Natomiast w tworzących się miastach, które przyjmowały prawo niemieckie, istniał problem opieki nad osobami w różny sposób upośledzonymi: ubogimi, kalekami i starcami, także podrzutkami.<sup>36</sup> Doświadczenie zakonów krzyżowych w tej dziedzinie wykorzystali właściciele większości ważniejszych ośrodków miejskich nadając im szpitale miejskie wraz z uposażeniem. Przy szpitalach powstawały

<sup>31</sup> M. Starnawska, *Mnisi-rycerze-szlachta. Templariusze i joannici na pograniczu wielkopolsko-brandenbursko-pomorskim*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 99, 1992, s. 3-31.

<sup>32</sup> W. Kuhn, *Kirchliche Siedlung und Grenzschutz 1200-1250 (am Beispiel des mittleren Oderraums)*, „Ostdeutsche Wissenschaft”, t. 9, 1962, s. 6-55.

<sup>33</sup> Z. Wielgosz, *Rola rycerstwa w brandenburskiej ekspansji na wschód*, [w:] *Europa-Słowiańszczyzna-Polska. Studia ku uczczeniu Profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Poznań 1970, s. 120-126.

<sup>34</sup> Z. Radacki, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, Warszawa 1976, s. 126-158, 258-260.

<sup>35</sup> Zagadnienie to omawiam w artykule: *Szpitalnictwo zakonów krzyżowych w średniowiecznych miastach polskich. Zarys problematyki*, [w:] *Szpitalnictwo w dawnej Polsce. „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej”*, t. 66, Warszawa 1998, s. 87-95.

<sup>36</sup> Analogie europejskie por. G. Bresc-Bautier, *Dévotion*, s. 260; B. Waldstein-Wartenberg, *Die Vassalen*, s. 129-130.

konwenty liczące kilku braci, w większości niezaabsorbowanych duszpasterstwem laików, a u duchaków i krzyżowców - także sióstr.<sup>37</sup> Rozwiązanie to z początku było korzystne dla zakonów, które tworzyły nowe placówki, i dla społeczności miejskich, które zyskiwały niezbędną instytucję. Jednak od poł. XIV w. samorządy miejskie zaczynają za pośrednictwem delegowanych prowizorów przejmować kontrolę nad majątkiem szpitalnym<sup>38</sup>, co prowadzi do ograniczenia roli zakonów krzyżowych na polu szpitalnictwa pod koniec średniowiecza.

Zakony jednak znajdowały już nowa dziedzinę działalności. Nieliczni początkowo kapelani w konwentach szpitalnych, którzy mieli udzielać posług religijnych podopiecznym szpitala i współbraciom, zaczęli odprawiać nabożeństwa i głosić kazania także dla wiernych spoza szpitali. Wskutek tego zwiększa się liczbę kapłanów w konwentach szpitalnych, które stają się placówkami duszpasterskimi. Jednak największe sukcesy na polu duszpasterstwa przyniosło zakonom krzyżowym podjęcie innej formy działalności, mianowicie prowadzenie parafii.<sup>39</sup> Mimo, że prowadzenia parafii nie należało do pierwotnych zadań zakonów krzyżowych, nie było jednak dla nich w poł. XIII w. problemem zupełnie obcym. Wspólnoty działające w Ziemi Świętej, które musiały organizować życie religijne na obszarach odbitych muzułmanom, uzyskały dzięki temu w ciągu XII i XIII w. prawo zakładania i obsadzania własnymi kapłanami kościołów na tych terytoriach, rozszerzone później na inne obszary.<sup>40</sup> Uprawnienia te okazały się bardzo przydatne, gdy od poł. XIII w. na ziemiach polskich zakony krzyżowe zetknęły się z rozwijającą się siecią miast lokacyjnych. W miastach tych niezbędne było stworzenie parafii zapewnienie jej odpowiednio licznej i przygotowanej do duszpasterstwa w mieście obsady. Poszukujące nowych zadań wobec wygasania ruchu krucjat zakony pochodzące z Ziemi Świętej i wycofujące się z działalności opiekuńczej zakony szpitalne podejmują się prowadzenia parafii. Przy przekazanych kościołach tworzy się nowy typ klasztorów - konwenty parafialne, złożone z kilku-kilkunastu kapłanów zakonnych. Zaangażowanie się w duszpasterstwo wymagało od zakonów bardzo zasadniczych przeobrażeń: zwiększenia liczby kapłanów zakonnych

<sup>37</sup> W. Lorenz, *Die Kreuzherren*, s. 32; K. Antosiewicz, *Zakon Ducha Świętego de Saxia w Polsce średniowiecznej*, „Nasza Przeszłość”, t. 23, 1966, s. 179, 184.

<sup>38</sup> Najwcześniejszy wypadek u duchaków w Krakowie. S. Piekarczyk, *Początki miejskiej opieki społecznej w średniowiecznym Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, t. 32, 1952, s. 108-112. Analogie europejskie por. S. Reicke, *Das deutsche*, t. 1, s. 196-277

<sup>39</sup> Szerzej omawiam to zagadnienie w artykule: M. Starnawska, *Duszpasterstwo parafialne joannitów w miastach Śląska i Wielkopolski w późnym średniowieczu*, [w:] *Klasztor w kulturze Polski średniowiecznej*, Opole 1995, s. 115-126.

<sup>40</sup> H. Prutz, *Die exemte Stellung des Hospitaliter-Ordens, Ihre Entwicklung, ihr Wesen und ihre Wirkung*, „Sitzungsberichte der philosophisch-historischer Klasse der Bayerischen Akademie, 1904, s. 148; B. Waldstein-Wartenberg, *Rechtsgeschichte*, s. 77-82; G. Schreiber, *Kurie und Kloster im 12. Jahrhundert*, Stuttgart 1910, t. 2, s. 24-32. H. Prutz, *Die geistlichen*, s. 181-183, 217, 343; J. Kłoczowski, *Vita communis kleru w XI-XII wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 10, 1961, s. 36, przyp. 36; KDM, t. 2, nr 462.

kosztem laików, odpowiednie ich przygotowanie poprzez kształcenie ich w szkołach zakonnych przygotowanych do nauczania teologii (we Wrocławiu joannitów i krzyżowców, w Miechowie – bożogrobców)<sup>41</sup> lub studia uniwersyteckie części braci.<sup>42</sup> Na potrzeby edukacji braci gromadzono księgozbiory, które zawierają głównie pomoce duszpasterskie: zbiory kazań, żywoty świętych, podręczniki dla spowiedników i liturgiczne, natomiast znacznie mniej dzieł poświęconych Ziemi Świętej.<sup>43</sup> Ta forma działalności zakonów utrzymała swą popularność do końca średniowiecza. Wymagała jednak daleko idących przemian, wskutek który np. śląska gałąź joannitów całkowicie straciła rycerski charakter, przekształcając się w zakon kapłański.

Formy działalności podejmowane przez zakony krzyżowe na ziemiach polskich od poł. XIII w. miały swoje korzenie w klasycznym wzorcu zakonu stworzonego dla wspierania ruchu krucjat. Jednak coraz głębsze angażowanie się zakonów w nowe zadania wiązało je z miejscowym środowi-

<sup>41</sup> B. Waldstein-Wartenberg, *Die Vassalen*, s. 345-346; K. Eistert, *Beiträge zur Geschichte des Ordens der Kreuzherrn mit dem roten Stern von Breslauer Mathiasstift*, [w:] *300 Jahre Mathiasgymnasium zu Breslau*, Breslau 1938, s. 17; W. Schulte, *Zur Geschichte des mittelalterlichen Schulwesens in Breslau*, „Zeitschrift des Vereins zur Geschichte und Alterthums Schlesiens”, t. 36, 1902, s. 82-87; A. Burda, *Untersuchungen zur mittelalterlichen Schulgeschichte im Bistum Breslau*, Breslau 1916, s. 28, 73; A. Karbowski, *Miechowici a oświata*, „Muzeum”, t. 22, 1906, s. 432, 452.

<sup>42</sup> Przykłady studiów bożogrobców, joannitów, cyriaków i krzyżowców z gwiazdą: A. Karbowski, *Miechowici a oświata*, „Muzeum”, t. 22, 1906, s. 438-449; M. Starnawska, *Die mittelalterliche Bibliothek der Johanniter in Breslau*, [w:] *Die Spiritualität der Ritterorden im Mittelalter*, red. Z. H. Nowak, Toruń 1993, s. 245; T. M. Trajdos, *Bractwo św. Zofii przy kościele św. Marka w Krakowie (XV-XVIII w.)*, „Nasza Przyszłość”, t. 71, 1989, s. 7; *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 1, Cracoviae 1887, s. 272; Státní Ústřední Archiv w Pradze, Řád Maltézský: Listiny, nr 1813, 1814, Spisy, nr 2296, kart. 804, Silesiaca 2, s. 125 i tekst z 20.01.1489 na k. miepaginowanej; APWr, Rep. 57, nr 308, Rep. 66, nr 606.

<sup>43</sup> M. Starnawska, *Die mittelalterliche*, passim; Z. Pęcowski, *Księgozbiór bożogrobców miechowskich i inwentaryzacja jego pozostałości w Miechowie*, Miechów 1976-1979, rps w Bibliotece Jagiellońskiej, sygn. Przyb. 408/80, passim; J. Korzeniowski, *Zapiski z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu*, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. 11, Kraków 1910, poz. 3, 11, 14, 15, 18, 19, 21, 27; B. Kocowski, *Katalog inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*, cz. 1, Wrocław 1959, poz. 176, 310, 477, 731, 792, 1026, 1225, 1331, 1548, 1673, 1914, 2024; *Die Handschriften des Staats- und Universitätsbibliothek Breslau*, t. 1, Leipzig 1938, s. 41; Biblioteka Narodowa, rpsy sygn. II.3016, III. 3019, III.3023, III.3025 (wg opisu katalogowego K. Muszyńskiej); Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, rpsy sygn. I.F.136, 258, 266, 502, 609, 658, 671, 680, 735 (wg opisu w rękopiśmiennym katalogu Göbera); zaginione rękopisy rewindykowane z Petersburga sygn. Lat. F.I.55, 56, 76, 78, 97, 266, 283, 350, 462 (wg kartoteki w Zakładzie Rękopisów Biblioteki Narodowej).

skiem i jednocześnie powodowano daleko idące przekształcenia samych kongregacji.

### Wykaz skrótów:

APWr - Archiwum Państwowe we Wrocławiu

CDS - Codex diplomaticus Silesiae, Breslau 1857-1930, Bd 1-36.

DIP - Dizionario degli istituti di perfezione, t. 1-8, Roma 1974-1988.

KDM - Kodeks dyplomatyczny Małopolski, t. 1-4, Kraków 1876-1905.

KDW - Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. 1-10, Kraków-Warszawa-Poznań 1877-1993.

LB - J. Długosi, Liber beneficiorum diocesis cracoviensis, t. 3, w: idem, Opera omnia, t. 9, Cracoviae 1864.

LfThK - Lexikon für Theologie und Kirche, t. 1-10, Freiburg 1957-1965

MPH - Monumenta Poloniae Historica, t. 1, Lwów 1864

s. n. - series nova

SUB - Schlesisches Urkundenbuch t. 1, hrsg. H. Appelt, W. Irgang, Wien-Köln-Graz 1971 -

ZDKDK - Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej, wyd. S. Kuraś, Lublin 1965, t. 1.